

VIII Plenum KC PZPR obraduje

(Inf. wł.)

W dniu 19 bm. o godz. 10 rozpoczęły się obrady VIII Plenum Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Na porządku dziennym obrad znajdują się aktualne zagadnienia polityczne, gospodarcze oraz sprawy personalno - organizacyjne.

Po zagajeniu obrad przez I sekretarza KC PZPR E. Ochabę, Plenum dokooptowało do Komitetu Centralnego PZPR Władysława Gomułkę, Mariana Spychalskiego, Zenona Kliszkę i Ignacego Łogę-Sowińskiego.

Obrady trwają.

Głos WIELKOPOLSKI

CZY
TEL
NIKDziś
w numerze
„Nowy Świat”

Rok XII Wydanie AB

Poznań, sobota 20 X 1956 r.

Nr 251 (3960)

Chcemy uczestniczyć wspólnie z innymi partiami w budowie Polski socjalistycznej — stwierdza S. Ignar na Plenum NK ZSL

WARSZAWA (PAP)

Na posiedzeniu IV Plenum Naczelnego Komitetu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, którego obrady rozpoczęły się 18 bm., wiceprezes NK, S. Ignar, wygłosił w imieniu Prezydium NK referat, precyzujący stanowisko ZSL w sprawach politycznych, gospodarczych i kulturalnych oraz zadania stronnictwa.

W początkowej części referatu wiceprezes Ignar wskazuje na nurtującą w stronnictwie konieczność krytycznej oceny wielu dziedzin naszego życia

państwowego, gospodarczego i partyjno-politycznego, odrzucenia błędów i niedomagań, jakie narosły głównie w latach 1949 do 1953 roku. Mówca nawiązuje do roli XX Zjazdu KPZR w walce o socjalistyczną demokrację. Wyraża szacunek dla mądrości KPZR za to, że zdobyła się na wyciągnięcie prawdziwych wniosków z oceny dążeń, walki i potrzeb ludu pracującego ZSRR oraz, że trafnie ustosunkowała się do przeobrażeń i ruchów społecznych w skali międzynarodowej.

XX Zjazd, ze względu na usługi ZSRR wobec Polski i wpływ na kształtowanie się naszych stosunków wewnętrznych, ma ogromne znaczenie dla nas — stwierdza mówca.

Mówiąc następnie o stosunku władz państwowych oraz organizacji politycznych i społecznych do mas, S. Ignar stwierdza: „Nieślusne jest pojmowanie tak ważnej transmisji jako systemu przekazywania dowolnych, odgórnych decyzji do mas. Dla podjęcia trafnych decyzji „na gorze” trzeba się

pilnie przystuchiwać temu, co mówią „dół”.

Mówca szeroko analizuje stosunki pomiędzy ZSL a PZPR, stwierdzając, że utarła się w przeszłości praktyka przemilczania roli stronnictwa. Płynęło to z błędnej teorii — stwierdza — że ZSL jest organizacją szchatkowaną, krótkotrwałą, że w jakiś sposób zniknie ona z chwili poważnego skolektywizowania wsi, a wieś spodziewała się skolektywizować w dość krótkim czasie. Mówiło się, że ZSL nie ma charakteru partii politycznej i traktowano je jako transmisję, której celem jest przenosić do mas uchwały KC.

Dziś już wiadomo, że ZSL powinno być i jest partia polityczna chłopów, że powinno ono rozwijać się i wzmacniać przez dopływ rezerw spośród starszych chłopów oraz młodzieży wiejskiej z szeregow i spoza szeregow ZMP. Jako partia polityczna ZSL winno reprezentować i bronić słuszych interesów chłopskich i w równie silnym stopniu bronić interesów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

W naszym systemie demokracji Ludowej uznajemy przodującą rolę PZPR, która była przywódcą narodu w obaleniu ustroju kapitalistycznego i prowadzi nadal w budowie ustroju socjalistycznego. Nie oznacza to jednak, że w Pol-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Uchwalona została dalsza podwyżka rent

(Inf. wł.)

Wyrazem troski rządu o ludzi niezdolnych do pracy było uchwalenie podwyżki rent starych sprzed 1. 7. 1954 r., o czym już pisaliśmy, a obecnie Komisja Sejmowa opracowała podwyżki rent nowych. Wskutek tego kredyty na renty wzrosną w 1957 r. o 1 miliard złotych.

Zniesiony został przepis, pozabawiający renty człowieka, który, pomimo że posiadał warunki ustawowe dla jej uzyskania, sam zwołnił się z pracy. Obecnie zwolnienie się z pracy przez ubiegającego się o rentę nie stanowi przeszkody do jej uzyskania. Zniesiona także została górna granica za robku, wynosząca dotychczas 1200 zł. Obecnie rentę oblicza się od rzeczywistego zarobku bez względu na wysokość.

Wszystkie renty starcze (po 1. 7. 1954 r.) otrzymają obecnie w myśl nowej ustawy 50 proc. podwyżki pod warunkiem, że pobierający nie pracuje. Renty inwalidzkie w grupach od I—III, oraz renty rodzinne ulegają podwyżce od 30—50 proc.

Podwyżka dotyczy także rent nauczycielskich, które stanowią osobną grupę. Wszystkie renty stare dla nauczycieli podlegają podwyżce o 160 zł, a dla wdów po nauczycielach o 100 zł. Nowe renty nauczycielskie natomiast podwyższone o 40 do 60 proc. od podstawowego wymiaru.

A teraz najważniejsze pytanie: od kiedy będą wypłacane te podwyższone renty?

Podwyżka obowiązuje tak jak i renty stare od 1. 7. 56 r., to znaczy będą wypłacone zaległości wstecz, jednak dopiero po wydaniu zapowiedzianych przez ministra pracy i opieki społecznej oraz Radę Ministrów uzupełniających zarządzeń i szczegółowych przepisów. Z chwilą otrzymania ich, Wydział Rent Prezydium WRN przystąpi natychmiast do obliczania i wysyłania, co powinno nastąpić jeszcze pod koniec br.

Dotychczasowe zmiany prze-

pisów emerytalnych i podwyżki rent nie obejmują jeszcze rent pobieranych przez inwalidów wojennych i wojskowych oraz przez ofiary wrogów demokratycznego ustroju Polski. Sprawy te będą m. in. tematem obrad X sesji Sejmu.

I. ROŻKOWA

Kierunek na demokratyzację jest nieodwracalny — stwierdzają uchwały plenów KW Łodzi, Wrocławia, Białegostoku, Stalinogrodu

(Inf. wł.)

Proces demokratyzacji naszego życia, organicznie związany z decentralizacją zarządzania obejmuje w szybkim tempie cały kraj. Na czele tego procesu, któremu kierunek nadały uchwały VII Plenum KC PZPR, stoją masy partyjne.

Znajduje to wyraz m. in. w uchwałach plenarnych posiedzeń komitetów wojewódzkich partii. Z fragmentami uchwał Plenum Komitetu Łódzkiego PZPR zaznajomiliśmy naszych Czytelników

Zakupimy filmy amerykańskie

WARSZAWA (PAP)

W Warszawie bawił prezes stowarzyszenia niezależnych amerykańskich producentów filmowych — Bernard Kreisler.

W wyniku rozmów przeprowadzonych przez B. Kreislera z przedstawicielami kinematografii polskiej, osiągnięte zostało porozumienie co do sposobu i warunków sprzedaży filmów amerykańskich dla Polski oraz sprzedaży polskich filmów rysunkowych dla USA.

W ciągu najbliższych tygodni Centrala Wynajmu Filmów otrzyma pierwsze kopie pokazowe amerykańskich filmów fabularnych, w celu dokonania wyboru do ewentualnego zakupu.

Obszar państwa podzielono na 116 okręgów wyborczych

Uchwała Rady Państwa z dnia 18 X 56 r.

WARSZAWA (PAP)

Na podstawie art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1952 r. Ordynacja Wyborcza do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Rada Państwa postanawia:

- 1 Dla przeprowadzenia wyborów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej obszar państwa dzieli się na 116 okręgów wyborczych.
- 2 Granice i numery okręgów wyborczych, liczbę posłów, jaka ma być wybrana z każdego okręgu oraz siedziby okręgowych komisji wyborczych określa wykaz okręgów wyborczych, stanowiący załącznik do niniejszej uchwały.
- 3 Uchwała wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Przewodniczący Rady Państwa
(—) ALEKSANDER ZAWADZKI

Sekretarz Rady Państwa

(—) STANISŁAW SKRZESZEWSKI

Okręgi wyborcze woj. poznańskiego

nr okręgu	granice okręgu	liczba posłów, jaka ma być wybrana w okr. borszej	siedziba okręgo- wej komisji wy-
64	pow. gnieźnieński „ wągrowiecki „ wrzesiński m. Gniezno	3	Gniezno
65	pow. gostyński „ jarociński „ krotoszyński „ średzki „ śremski	5	Jarocin
66	pow. kaliski „ turecki m. Kalisz	4	Kalisz
67	pow. kolski „ koniński „ słupecki	4	Konin
68	pow. kościański „ leszczyński „ rawicki „ wolsztyński m. Leszno	4	Leszno
69	pow. kępiński „ ostrowski „ ostrzeszowski „ pleszewski m. Ostrów Wlkp.	4	Ostrów Wlkp.
70	pow. chodzieski „ czarnkowski „ obornicki „ pilski m. Pila	3	Pila
71	m. Poznań	6	Poznań
72	pow. międzychodzki „ nowotomyski „ poznański „ szamotulski	4	Szamotuły

Wstępny projekt nowej ordynacji wyborczej

WARSZAWA (PAP)

Podkomisja powołana przez sejmową komisję dla opracowania zmian w ordynacji wyborczej, opracowała wstępny projekt nowego prawa wyborczego.

Projekt przewiduje, że okręgi wyborcze obejmować będą od trzech do siedmiu mandatów. Odnosnie stosunku liczby mandatów w okręgu do liczby wpisanych na listę kandydatów, podkomisja wysunęła trzy warianty przepisów. Wszystkie one przewidują, że liczba kandydatów będzie znacznie większa od liczby mandatów. Projekt przewiduje też zniesienie nie instytucji zastępców posłów, a także wprowadza kilka nowych postanowień dotyczących przebiegu głosowania. W dotychczasowej ordynacji wyborczej miało prawo tajnego głosowania, obecnie proponowane przepisy wprowadzają zaś obowiązek tajności.

Po zatwierdzeniu przez komisję projekt przedłożony będzie pod obrady Sejmu.

Prezydium CRZZ wyraża pełne poparcie dla inicjatywy robotniczej

WARSZAWA (PAP)

Na swym ostatnim posiedzeniu Prezydium CRZZ podjęło uchwałę, w której wyraża pełne poparcie dla inicjatywy robotniczej, wyrażającej się w da-

zeniu do usprawnienia systemu zarządzania zakładami pracy, większego ich usamodzielnienia i uczynienia z załóg pracowniczych rzeczywistych gospodarzy zakładów przez powołanie samorządu robotniczego.

Inicjatywy te — czytamy m. in. w uchwale — stanowią wyraz słusznej krytyki ze strony klasy robotniczej dotychczasowego systemu zarządzania gospodarką, nadmiernego centralizowania ośrodków dyspozycyjnych, drobiazgowego planowania na szczeblu centralnym, a także wyraz krytyki działania systemu bodźców materialnych, które, jak dotychczas, nie wiążą należycie wyników gospodarczych zakładu z poprawą położenia materialnego załóg.

Oceniając rodzące się inicjatywy robotnicze z punktu widzenia uchwał VIII Plenum CRZZ, Prezydium stwierdza, że inicjatywy te są w pełni zgodne z dążeniem związków do zwiększenia wpływu załóg na wszystkie sprawy własne go zakładu, pracy i do wszechstronnego rozwijania demokracji robotniczej.

Prezydium CRZZ stwierdza, iż w świetle rozwijającej się dyskusji i rodzących się inicjatyw pracowniczych, przyjęty na VIII Plenum CRZZ projekt ustawy o radach zakładowych nie zapewnia w sposób należyty wpływu załóg na gospodarkę zakładu. W związku z tym Prezydium wniesie niezbędne uzupełnienia do projektu tej ustawy na najbliższym plenum.

Prezydium stwierdza, że utworzenie samorządów robotniczych w nich nie zmienia roli i zadań związków zawodowych jako powszechnej organizacji klasy robotniczej w zakresie reprezentowania i obrony interesów robotniczych.

Kalendarzowa jesień — polityczna wiosna

(Od warszawskiego przedstawiciela „Głosu“)

Ci, którzy sądzili, że po VII Plenum braknie już materiału do szerokiej, ogólnonarodowej dyskusji, tak żywo i głęboko przebiegającej zwłaszcza po XX Zjeździe KPZR, a pozostanie tylko codzienna, konstruktywna praca nad realizowaniem wyników z tej dyskusji, przeliczyli. Lipcowe, siódme Plenum KC naszej Partii nie było i zresztą nie mogło być całkowitym podsumowaniem narosłych w toku dyskusji spraw, ani lekarstwem leczącym radykalnie wszystkie nasze bólezki i kłopoty: nie mogło być także czynnikiem, który potrafi przewidzieć wszystkie, małe i duże problemy, jakie w życiu politycznym, społecznym i gospodarczym wyłonią się w najbliższej lub dalszej przyszłości. Życie jest ciągle nowe, dziś — inne niż wczoraj! Jutro — inne niż dziś. Partia postawiła więc na twórczą dyskusję jako na niekończący się proces odzwierciedlający i kontrolujący rozwój życia społecznego.

Nie więc dziwnego, że w chłodnych, jesiennych dniach

atmosfera życia politycznego i społecznego jest nadal gorąca — nadal ludzie pracy dyskutują nad środkami, które zapewnią dalszy rozwój leninowskich norm tego życia i dalszy rozwój naszej ludowej ojczyzny.

W środowiskach twórczych Warszawy notowaliśmy ostatnio wiele ciekawych wystąpień, zjawisk i faktów, dających nie tylko podstawę do praktycznego działania, ale również otwierających pole dalszej dyskusji. Powrót Władysława Gomułki do czynnego życia politycznego spotkał się z żywą aprobatą załóg warszawskich fabryk, młodzieży, inteligencji. Dodajmy — powrót ten bynajmniej nie zaskoczył wielu środowisk partyjnych, które przecież nie od dziś wskazywały na potrzebę tego kroku. Jest rzeczą niewątpliwą, że Władysław Gomułka, sprawujący dawniej wysokie i odpowiedzialne funkcje w kierownictwie partyjnym i w rządzie, a potem przez długie lata odsunięty od wpływu na

(Dokończenie na str. 2)

Uchwały plenarnych posiedzeń KW zawierają także szereg wytycznych, dotyczących praktycznego wprowadzenia w życie postulatów, zmierzających do nadania sformułowaniu „naprawa Rzeczypospolitej” pełni treści.

Szereg dezyderatów wysuwa się także pod adresem KC Partii, co ze względu na rozpoczynające się obrady VIII Plenum KC ma szczególne znaczenie. (r1)

Zmiany w rządzie angielskim

... według doniesień agencji zachodnich, premier Eden dokonał przesunięć w swym gabinecie. Dotychczasowy minister obrony narodowej — Walter Monckton, przechodzi na stanowisko ministra bez teki, a ministrem obrony został — Anthony Head, który dotychczas piastował tekę ministra spraw wojskowych. Nowym ministrem spraw wojskowych został John Hare, dotychczasowy sekretarz stanu w ministerstwie kolonii.

Polskie „Hellanko”

W Zakładach Przemysłu Pończoszniczego im. Jurczaka w Łodzi wyprodukowano pierwszą partię skarpet rozciągliwych z tzw. przędzy kędzierzawionej, zwanej „Hellanko”, wytworzonej całkowicie w kraju.

Końcowe przemówienia stron i ostatnie słowo oskarżonych

(Inf. wst.)

W czwartek w procesie osmiu przemawiali dalsi obrońcy: Adw. Barszczewski (w imieniu osk. Kaczkowskiego) popiera tezy swych przedmówców, odnośnie socjologiczno-psychologicznej jedności w padków poznawczych. Zdaniem obrońcy, oskarżeni byli pionkami w tłumie, brak było u nich świadomości oceny postępowania od strony obywatelskiej i prawnej. Zwraca uwagę młody wiek osk. Kaczkowskiego, który w chwili popełnienia przestępstwa miał 17 lat i 9 miesięcy. Przechodząc do udziału Kaczkowskiego w akcji rozbijania posterunków MO, o-

brońca stwierdza, że Kaczkowski był tylko wplątany w tę akcję, statystował w niej. Mówca stara się złagodzić ciężar popełnionego przestępstwa młodym wiekiem oskarżonego. Omawiając kwalifikację prawną popełnionych przez oskarżonego czynów, mówca wyraża wątpliwość, czy właściwe było zastosowanie w omawianym przypadku małego kodeksu karnego. Stwierdzając jego nieżyłowość, jako przykład, adw. Barszczewski podaje, że w r. 1947 można było być pociągniętym z małego kodeksu karnego do odpowiedzialności za propagandę szepczą, że „będą kolchozy w Polsce”, później zaś z tego

samemu artykułu, że „w Polsce nie będzie spółdzielni produkcyjnych”. Adw. Barszczewski prosi o sprawiedliwy wyrok dla Kaczkowskiego.

Adw. Kaczyński, występując również w imieniu osk. Kaczkowskiego, uważa podział oskarżonych na grupy za sztuczny; w sposób mechaniczny również dołączono do niniejszego procesu sprawę Kaczkowskiego, który działał w grupie Człapa. Następnie obrońca zatrzymuje się dłużej na zagadnieniu wychowania młodzieży, podważaniu autorytetu osób starszych i niesłusznej, jego zdaniem, supremacji młodzieży nad starszym pokoleniem.

Adw. Kaczyński jest zdania, że w miejsce zabranych młodzieży ideałów nie dano jej innych wartości moralnych.

Adw. Kaczyński atakuje prasę za tendencyjność i nieścisłość informacji z procesów za szkolenie, jego zdaniem, obrońców. Mówca jednak — podobnie, jak we wtorek, uczynił to me. Waliszewski — nie adreduje dokładnie swoich twierdzeń, a krytykę tę odnosi do prasy w ogóle.

Następnie zabiera głos obrońca osk. Zielonackiego — adw. Rzymek. Mówca analizuje szczegółowo działalność oskarżonego w tym dniu, twierdząc, że Zielonackiego ponosił temperament. Uważa, że przewód sądowy nie wykazał, jakoby on brał udział w podszywaniu pod gmach UB przyczep z cementem. Również, jeżeli chodzi o udział oskarżonego w rozbijaniu posterunków MO — brak jest dowodów winy osk. Zielonackiego. To samo również dotyczy, zdaniem obrońcy, „wizyty” w mieszkaniu Szkudlarskich. Jedynym przestępstwem w pełni udowodnionym, to posiadanie przez oskarżonego broni. Z kolei obrońca przytacza okoliczności łagodzące, które by mogły wpłynąć na zastosowanie art. 18 KK.

Występując w imieniu osk. Joachimiaka, zabiera głos adw. Waliszewski; analizuje on na wstępie swego przemówienia stan psychiczny prostego człowieka, którym jest przecież osk. Joachimiak. Mówca zatrzymuje się dłużej na rozlicznych bolączkach naszego życia codziennego, poczynając od wysokiej, jego zdaniem, ceny węgla, a skończywszy na biurowym załatwianiu skarg i zażaleń. Te nie usunięte własnie bolączki — oto jeden z powodów do wzburzenia prostych ludzi; następny powód — to nie wygasła pamięć o zbrodniczych metodach śledczych; jeżeli chodzi o ten problem, to — zdaniem obrońcy — odsłania się tutaj tylko pół prawdy. Przechodząc do oceny stanu faktycznego, adw. Waliszewski rysuje psychikę osk. Joachimiaka w momencie, gdy zaczął on strzelać do gmachu UB; cytując tutaj wyjaśnienia oskarżonego, złożone przed Sądem. Również adw. Waliszewski mówi o niezłomności małego Kodeksu Karnego. W tym miejscu obrońca wspomina ustawę, dot. ochrony imienia Józefa Piłsudskiego, która przecież w dalszym ciągu obowiązuje. Na zakończenie wnosi on o uniewinnienie osk. Joachimiaka.

Z kolei przemawia adw. Grzegorzewicz, działający w imieniu Joachimiaka. Mówca polemizuje z tezami, zawartymi na wstępie do uzasadnienia aktu oskarżenia, uważa początkowe jego sformulowa-

nia za frazeologię. Adw. Grzegorzewicz w odróżnieniu od adw. Kaczyńskiego, przyznaje, że na łamach prasy polskiej zachodzą poważne zmiany. Mówca do pism tego rodzaju zalicza również „Głos Wielkopolski”. Następnie obrońca analizuje szczegółowo przebieg wypadków w dniu 28 czerwca. Wspominając o rozbiciu więzienia mówi on o aplauzie i oklaskach tłumu. Nawiązując następnie do zajścia na ul. Kochanowskiego adw. Grzegorzewicz ujawnia nazwisko 13-letniego poległego chłopca, którym był Rómek Strzałkowski. Adwokat okazuje Sądowi jego ubranko, które ten chłopczyk miał jakoby na sobie krytycznego dnia. „Straszne jest”, mówi obrońca, „że ludzie w tym dniu dali posłuch plotce, że uwierzyli jej”. Joachimiak, twierdzi adw. Grzegorzewicz, „jest robotnikiem i synem robotnika”. Jego wyjaśnienia przed Sądem były szczere i odważne — okoliczności te nie mogą nie mieć wpływu przy wymierzaniu mu kary.

Obrońca wyraża nadzieję, że nadejdzie czas, kiedy ul. Kochanowskiej będzie się przechodzić z uśmiechem, spokojem i ufnością.

Następnie wygłosił przemówienie adw. Bleidorn (w imieniu osk. Majchra). Obrońca kreśli sylwetkę oskarżonego, jako człowieka spokojnego, dobrego ojca i męża. Mówiąc o jego udziale w dokonaniu przestępstwa (posiadanie granatu), mówca przypomina fakt, że Majcher w krytycznym dniu „popijał”, że brak u niego zamiaru wzięcia udziału w akcji bojówkarzy, że skoro był taki zamiar istniał, to zdaniem adwokata, Majcher zaopatrzyłby się jeszcze w inną broń. Obrońca wnosi o zastosowanie nadzwyczajnego złagodzenia kary ewtl. o zawieszenie jej wykonania.

Jako ostatni z adwokatów przemówił w imieniu osk. Błaszyka me. Szelejak. Posiłkując się wyjaśnieniami oskarżonego i zeznaniami świadków, konfrontuje je ze sobą, wykazując szereg nieścisłości, usiłując również podważyć zeznania świadków Gąsienki i Tomaszewskiego. Adw. Szelejak uważa, że można mieć uzasadnioną wątpliwość, czy czyn, inkryminowany oskarżonemu pozostał rzeczywiście przez niego popełniony. W konsekwencji wnosi o uniewinnienie swego klienta.

Repliki prokuratorów

Prok. Muszyński uważa występienie adw. Grzegorzewicza za obliczone na doraźny

efekt, gdyż jak to już stwierdziła świadek Teresa Schmidt w czasie procesu przeciwko Urbankowi i innym. Rómek Strzałkowski otrzymał rany, znajdując się na terenie garażów przy ul. Kochanowskiego, przy czym strzał miał paść z ul. Dąbrowskiego. Następnie prokurator zajmując stanowisko w sprawie „pierwszych strażaków”. Opiera się on tutaj na zeznaniu świadka dr. Lewickiego, który stwierdził, że pierwsze wołanie o pomoc lekarską nadeszło z gmachu UB już o 10.30. Prokurator stwierdza, że por. Graja trafiony został kulą napastników w chwili, gdy obsługiwał hydrant z wodą. Napastnicy, którzy udali się na ul. Kochanowskiego — zdaniem prokuratora — nie potrzebowali korzystać z broni, znajdując się w arsenale więziennym, gdyż wcześniej już rozbrojono strażników więziennych. Również świadek Owsiana została ranna przed więzieniem przed godziną 11.11, a więc przed rozbiciem arsenału więziennego. Zdaniem prokuratora, w tłumie maszerującym na ul. Kochanowskiej znajdowali się bojówkarze, posiadający przy sobie broń.

Z kolei zabiera głos prok. dr. Markowicz, polemizując, z twierdzeniami poszczególnych obrońców. Przypomina on demonstrację robotniczą przed wojną, w których nie było ani butelek z benzyną ani kamieni w rękach robotników, a były strzały granatowej policji i wiele ofiar. „Dlatego o tym mówię — powiedział prokurator — że byłem oskarżeni wiedzieli, że była jeszcze inna Polska. Niech się nikt nie ośmiela śmiać ze strażników więziennych — powiedział prokurator — którzy nie strzelali do tłumu: był rozkaz — nie wolno strzelać”. Ze jednak strzały pały z gmachu UB, to była odpowiedź na próby spalania żywcem, działanie w najwyższej konieczności, w obronie życia. Mówca uważa, popierając tezę dwóch nurtów, że przedstawicielem tego pierwszego był biorący udział w wypadkach poznawczych robotnik, który ratował przed zlinchowaniem czołgistę; reprezentantem drugiego — był bojówkarz, który tego czołgistę chciał zabić. Prokurator Markowicz stwierdził, że jeżeli chodzi o nadużycia UB w okresie „berio-wszczyzny”, to we wszystkich sprawach nie tylko Różańskiego, Fejgina i Romkowskiego toczy się śledztwo. Nazwisk jest o wiele więcej, a postępowanie śledcze zatacza coraz większe kręgi. Następnie prok. Markowicz zatrzymuje się na zagadnieniu kwalifikacji prawnej, twierdząc, że w szeregu wypadków w niniejszym procesie można będzie zastosować złagodzenie kary. Mówca przypomina, że w 1966 r., a więc za 10 lat przypadła 1000-lecie państwa polskiego, w związku z czym należy podnieść znaczenie władzy państwowej, fakt, że nie jesteśmy jakimś państwem operetkowym, lecz państwem polskim. „Myśm tu nie przyszli, mówi prokurator, żeby ostrzyć topory i kręcić powrozy dla oskarżonych nam chodzi tylko o sprawiedliwy, słuszny wyrok w tej sprawie.”

W imieniu ławy obrończej wystąpił jeszcze raz adw. Hejmowski, który polemizował z twierdzeniami prok. Muszyńskiego, dotyczącymi „pierwszych strażaków”. Obrońca powoływał się w tej mierze na zeznania świadków Śliwińskiego i Motłocha.

Następnie po raz ostatni w tym procesie zabrali głos oskarżeni.

Osk. Kulas do winy nie poczuwa się, wyrok pozostawia do uznania sądu.

Osk. osk. Pomarnacki, Zielonacki, Kaczkowski, Błaszyński, Joachimiak, Błaszyk i Majcher proszą Sąd o łagodny wymiar kary wzgl. uniewinnienie, gdyż chcieli by jak najszybciej wrócić do normalnego życia i zrehabilitować się za popełnione w tragicznym dniu 28 czerwca, błędy.

Wyrok w procesie zostanie ogłoszony w poniedziałek 22 października br. o godz. 15-tej. (m)

Referat S. Ignara na Plenum ZSL

(Dokończenie ze str. 1)

sce sama PZPR bez swych sojuszników politycznych decyduje o wszystkim, potrzebna tu jest bliska współpraca i uwzględnianie twórczej roli innych partii politycznych, a w odniesieniu do spraw rolnictwa i wsi — Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego.”

Omawiając udział ZSL w życiu politycznym kraju, referent stwierdza: „Postawie ZSL-owcy winni brać czynny udział w organizacyjno-politycznej pracy stronnictwa, w szczególności w swoich okręgach wyborczych. Postawie ZSL winni brać udział w opracowywaniu projektów ustaw w porozumieniu z NK ZSL.”

Konieczny jest właściwy udział ZSL w przyszłym rządzie. Jedynie stanowisko ministra leśnictwa, jakie obecnie piastuje działacz ZSL, wskazuje na rażące pozostawienie przetrwałych z okresu tendencji likwidatorskich w stosunku do ZSL. W ruchu ludowym jest wielu wybitnych i doświadczonych działaczy, którzy często zepchnięci zostali na pozycje nie dające możliwości w pełni wykorzystania ich talentu i wysokiego poziomu ideowego.”

Mówca stwierdza dalej, że przy powoływaniu nowego rządu po wyborach — Sejm winien przeprowadzić reorganizację przez dalsze zmniejszanie ilości resortów. Proponuje on likwidację Ministerstwa Skupu, którego zadania należałoby rozdzielić pomiędzy Ministerstwo Handlu Wewnętrznego, CRS i Ministerstwo Rolnictwa, a także proponuje połączenie Ministerstwa PGR z Ministerstwem Rolnictwa.

Wiceprezes Ignar wysuwa poglądy, że należy 3-krotnie zmniejszyć liczbę wicepremierów oraz że Prezydium Rządu jest organem niekonstytucyjnym, należy więc z niego zrezygnować.

Następnym ważnym zagadnieniem walki z przestępstwami i wypaczeniami biurokratycznymi jest stworzenie warunków dla pracy rad narodowych. Dotychczasowe zaczątki demokratyzacji w tej dziedzinie są nieśmiałe i jednostronne. Jednostronność ich polega na charakterze administracyjnym, ponieważ sprawami tymi zajmuje się jedynie Urząd Rady Ministrów, podczas gdy Rada Państwa nie poświęcała jeszcze ani jednego posiedzenia sprawom ulepszenia pracy rad.

Mówca sądzi, że słuszne byłoby poprawki w podziale administracyjnym, aby nie podlegały sztucznie zbyt małym gromad. Główną jednak sprawą jest — jak stwierdza — to, że prezydja GRN dlatego nie mają autorytetu, gdyż nie mają kompetencji do załatwiania spraw chłopskich i masowo posyłają chłopów z byle drobiazgami do powiatu.

Mówiąc dalej o sprawach wsi, wiceprezes Ignar stwierdza, że „w Polsce jest jeszcze wiele przytłoczonych w stosunkach między państwem a wsią. Za takie przytłoczenia uważa szarwarki, miarki i odsypy młyńskie i wypowiada się za ich zniesieniem. Państwowy obowiązek pracy przymusowej należy ograniczyć do potrzeb obrony i klęsk żywiołowych, a znieść szarwarki jako obowiązek ustawowy.

17 sierpnia tego roku — mówi referent — Rada Ministrów wydała zarządzenie o zakazie przyjmowania do pracy w fabrykach, sklepach i urzędach ludności ze wsi. Zarządzenie to zakazuje również przyjmowania młodzieży wiejskiej do nauki zawodów nierolniczych.

Prezydium NK ZSL wystosowało w tej sprawie protest do premiera. Mamy nadzieję, że Rada Ministrów odwoła te uchwały i wycofa się z popełnionego błędu, a wpływ na regulowanie społecznego podziału pracy zabezpieczy przez stwarzanie odpowiednich warunków ekonomicznych.”

W dalszym ciągu referent stwierdza, że dla pełnego wprowadzenia w życie art. 71 Konstytucji, mówiącego między innymi o wolności słowa i druku, trzeba znieść cenzurę pręwencyjną gazet, a wprowadzić cenzurę normalną — czyli pociąganie do odpowiedzialności tych redaktorów i autorów, którzy ogłaszają artykuły skierowane przeciwko naszemu ustrojowi i interesom państwa, oraz domaga się zaprzestania niepraworządnej — jak stwierdza — polityki rozprowadzania pism.

Z kolei mówca zajmuje się sprawą polityki zagranicznej. Mówi on między innymi:

„Dla nawiązania bliższej niż dotychczas współpracy i wymiany z innymi krajami w zakresie spraw chłopskich i rolnictwa konieczne jest uzupełnienie obsady naszych placówek zagranicznych przez działaczy chłopskich, znających dobrze sprawy rolne. Pewna liczba takich pracowników naszych ambasad winna być dobrana spośród dobrych kadr naszego stronnictwa.

Zadowoleniem widzielibyśmy więcej inicjatyw naszego rządu w polityce zagranicznej tak w stosunku z ZSRR i krajami demokracji ludowej, jak i z krajami kapitalistycznymi. Równocześnie potrzebne jest szczegółowe informowanie społeczeństwa o naszej polityce zagranicznej.”

W części referatu poświęconej sprawom wewnętrznym Stronnictwa największą uwagę mówca poświęca sojusziowi robotniczo-chłopskiemu. Stwierdza on m. in.:

„Samo pojęcie sojuszu robotniczo-chłopskiego, czyli współdziałania podstawowych klas ludu pracującego, musi być organicznie związane z zasadami demokracji. Tymczasem w minionych latach przejawiały się jeszcze pozostałości luksemburgizmu, czyli niedocenianie wagi czynnego udziału mas chłopskich w socjalistycznej rewolucji oraz położenie głównego akcentu na hegemonii klasy robotniczej, zapominając często o drugiej stronie sojuszu polegającej na wzajemności i na spójni ekonomicznej. Na to chłop nie mógł się zgodzić i nie godził się. Bolalo chłopów przemilczanie zasług ruchu ludowego w strajkach, w walkach z władzą broniącą obszarników i karteli. Bolalo zaprzeczanie patriotycznej postawy Batalionów Chłopskich i ich zbrojnych walk z okupantem.

Aby wykorzystać wszystkie możliwości umacniania sojuszu robotniczo-chłopskiego, należy stworzyć warunki, które by zapewniły jak najbarczniej czynny udział ZSL w tym sojuszu. Demokratyczna droga wyborów należy doprowadzić do tego, aby we władzach wszystkich szczebli organizacyjnych znaleźli się najbardziej ideowi i powiązani ze wsi działacze ludowi.

Sprawę reaktywowania i rehabilitacji oczernionych, skrzywdzonych i odsuniętych działaczy i członków należy postawić jako jedno z najbliższych zadań na najbliższy okres.

Proces demokratyzacji winien do prowadzić do całkowitego wyeliminowania z władz i aparatu ZSL tych członków, którzy wykazywali bezwzględność, bezduszność, bądź egoizm w czynieniu krzywd działaczom naszego stronnictwa.”

Mówiąc o 5-lacie w rolnictwie S. Ignar w imieniu NK ZSL proponuje:

„Na skutek zbyt niskich cen w obowiązkowym skupie zboża, ceny wolnorynkowe są sztucznie wywinowane, co odbija się bardzo u-

jemnie na gospodarstwach nie posiadających nadwyżek wolnorynkowych, a państwo, które skupuje już kilkadziesiąt tysięcy ton na wolnym rynku, nie daje oszczędności.

Należałoby więc przepracować dokładnie tę sprawę, aby, jeśli to się okaże korzystne i dla chłopów i dla państwa, wprowadzić na przyszły rok pewne zmiany.

Zachodzi także potrzeba poprawy podziału nakładów inwestycyjnych w planie 5-letnim — tak aby udział rolnictwa podnieść z 11 proc. — ostatnio zdaje się 12 proc., do 15 proc., a ponadto powiększyć i przyspieszyć inwestycje na rozbudowę przemysłu nawozów sztucznych.

W projekcie planu wielka część inwestycji ma być użyta na cele nie dające szybkich wyników produkcyjnych, na rozbudowę przedsiębiorstw POM-owskich. Środki przeznaczane na dalszą rozbudowę POM należy o połowę zmniejszyć, a jest to parę miliardów złotych, i rozdzielić je bezpośrednio na spółdzielcze i indywidualne gospodarstwa chłopskie. Jesteśmy zdecydowanymi zwolennikami spółdzielczości produkcyjnej i poświećmy wszystkie siły dla budowy socjalizmu na wsi. Ale nie chcemy też popełniać błędów, który hamuje rozwój spółdzielczości. Nakłady na rolnictwo muszą być tak rozdzielane, aby pobudzały i do wzrostu produkcji i do przebudowy, a pro pozycja wysunięta w projekcie planu nie odpowiada tej zasadzie i dlatego trzeba wprowadzić poprawki.”

W zakończeniu referatu wiceprezes Ignar stwierdza:

ZSL powinno współpracować z PZPR na zasadach przyjaźni i wzajemnej krytyki oraz stawiać do wspólnego rozwiązania ważne sprawy rolnictwa i inne na podstawie opinii mas członkowskich Stronnictwa i rozwiązań władz ZSL.

Zdając sobie sprawę z wielkiej roli ZSL, które rozwija swą działalność na gruncie 60-letnich tradycji radykalnych zrewolucji i organizacji ruchu ludowego, nie chcemy my prowadzić jakiejś partykularnej, zaściankowej polityki, uwzględniac jedynie interesy jednej klasy. Chcemy uczestniczyć wspólnie z innymi partiami i klasami ludu pracującego w budowie Polski socjalistycznej.

Kalendarzowa jesień — polityczna wiosna

(Ciąg dalszy ze str. 1)

sprawy życia partyjnego i państwowego — przyniesie ze sobą jakieś nowe koncepcje organizacyjne, nowe myśli, uwagi, czy wnioski, których przecie nigdy nie było do czasu w społeczeństwie rządzącym się prawami socjalizmu. Oczywiście będzie znów podstawa do tworzenia dyskusji, do konfrontacji poglądów, do ustalania właściwszych wytycznych naszej pracy.

W Warszawie mówi się nieoficjalnie o kilku punktach programu dalszych usprawnień w naszym życiu publicznym, jakie Władysław Gomułka zechce przedstawić pod dyskusję uczestników VIII Plenum KC. Zresztą — ile by nie było punktów, czy wniosków, będzie znów podstawa do twórczych dyskusji, do konfrontacji poglądów, do ustalania najważniejszych wytycznych naszej pracy.

17 bm. młodzież zetempowska Warszawy, zebrana na plenum Zarządu Stołecznego ZMP wystrusowała do rozpoczynającego się dziś VIII Plenum KC PZPR list, w którym postulują m. in. wejście Władysława Gomułki w skład kierownictwa partii, poczynienie zdecydowanych kroków dla szybszego i pełnego rozwinięcia zasady jawności życia gospodarczego i politycznego, wzięcie żywszego niż dotychczas udziału w publicznej

dyskusji wybitnych działaczy naszej partii, zlikwidowanie zjawiska „karuzeli kadrowej” na wysokich stanowiskach państwowych.

Podobne postulaty wysuwane są dziś również na innych zebraniach młodzieży i ludności pracującej stolicy. W wielu występach stwierdza się, że tempo przebiegającego obecnie procesu demokratyzacji wciąż jeszcze jest zbyt powolne, a wielu ludzi, którzy wykazywali nieudolność w prowadzeniu powierzonych im spraw i funkcji nadal zasiada na wysokich często stanowiskach państwowych.

Kilka dni temu np. odbyła się w CRZZ narada aktywów kulturalno-oświatowego. Była to jedna z wielu tego rodzaju narad, ale znów nasyciona żywymi, ogniskującą się wokół istotnych spraw dyskusją, w której m. in. zdecydowanie krytykowano władzę związkową za próby podawania, a tym samym narzucania z góry gotowych już projektów i wytycznych. Podobnie na naradzie SPATIF-u, NOT-u i wielu innych zebraniach poszczególnych środowisk zawodowych i w zakładach pracy głównym kierunkiem dyskusji jest postulat dalszego i szybszego realizowania polityki demokratyzacji i jawności naszego życia. W sprawach dotyczących metod zarządzania gospodarką narodową — nie ma chyba fa-

bryki, czy budowy, w której konieczność powołania do życia samorządów robotniczych i udziału załóg w dochodach przedsiębiorstw nie byłaby węzłową, pierwszoplanową sprawą, wszechstronnie i głęboko dyskutowaną. Ta powszechna postawa dała już owoce; w najbliższym czasie, zapewne jeszcze w tym roku można się spodziewać ustawowego potwierdzenia słusznych żądań robotników. Nad tą sprawą pracuje jedna z podkomisji do spraw eksperymentów w zakładach produkcyjnych.

Rozmawiałem ostatnio z niektórymi ludźmi, sprawującymi odpowiedzialne funkcje państwowe. Rzecz szczególna — w rozmowie dominowało przekonanie, że kierunek społecznych przemian w naszym kraju doprowadzi konkretnie do zdecydowanego przesunięcia funkcji rządzenia, decydowania o życiowych sprawach ludzi pracy — w teren, w masę, przy zachowaniu jedynie niewielkich, operatywnych i nie obciążających zbytnio nasz budżet centralnych zespołów dyspozycyjnych — planujących, koordynujących oraz kierujących ogólną polityką państwa w oparciu o wnioski i postulaty terenu.

Taka jest zresztą żelazna logika praw naukowego socjalizmu.

K. RZEMIENIECKI

Obwieszczenia

Ogłoszenie. W Sądzie Powiatowym w Kole toczy się postępowanie spadkowe po Stanisławie Koste Marcinie Złotnickim — lekarzu, ostatnio zam. w Kole, zmarłym 23 maja 1945 r. Wzywa się spadkobierców zmarłego, aby w terminie 6 miesięcy od daty ukazania się tego ogłoszenia zgłosili się do Sądu, w którym toczy się postępowanie i udowodnili swoje prawa do spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą być pominięci w postępowaniu o stwierdzeniu praw do spadku. Sąd Powiatowy w Kole, dnia 11 października 1956 r. Sygn. akt nr Ns. 60-63/56.

K3607

Wiesz czeka na traktorzystów

Przed niekwalifikowanymi pracownikami naszej gospodarki rolnej jak również nie posiadającą zawodu młodzieżą z miast, otwiera się możliwość zdobycia pełnych kwalifikacji traktorzysty w okresie jednego roku.

Z dniem 2 listopada br. rozpoczynają się zajęcia w nowo otwartej Jednorocznej Szkole Traktorzystów w Pile, ul. Kossaka 150. Dyrekcja tej szkoły przyjmuje w dalszym ciągu zgłoszenia, które należy kierować bezpośrednio pod adresem szkoły. Do zgłoszenia należy dołączyć życiorys i dokument urodzenia.

Przyjmowani są mężczyźni w wieku 17 do 30 lat, posiadający umiejętność czytania, pisania i liczenia oraz mogący wykazać się świadectwem lekarskim, stwierdzającym zdolność wykonywania zawodu traktorzysty. Przyjętym do szkoły kandydatom zapewnia się nieodpłatne mieszkanie i wyżywienie w internacie oraz o dzień ochronną zimową i letnią wraz z butami.

Absolwenci Jednorocznej Szkoły otrzymują drogowe prawo jazdy na ciągnikach i skierowanie do pracy.

Blizszych informacji oraz pomocy w kompletowaniu akt osobowych udziela Dyrekcja Okręgowa Szkolenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Lampego 7 i wszystkie dyrekcje zasadniczych szkół zawodowych na terenie województwa.

K3620

Pracownicy poszukiwani

Każdą ilość murarzy i tynkarzy, 40 robotników budowlanych, 20 robotników do produkcji elementów budowlanych i prac ziemnych zatrudni natychmiast **Zjednoczenie nr 2 Budownictwa Miejskiego Poznań, pl. Wolności 14** (pokój 104). Płaca akordowa wg nowych stawek w budownictwie od 1 100 zł do 1 500 zł i więcej, przy produkcji elementów od 1 300 zł do 2 000 zł. Dla zamieszkawych zapewnione kwatery w hotelu robotniczym.

K3582

Kwalifikowanych kierowników gospodarstw i magazynierów na gospodarstwa poszukuje **Zespół Hodowli Zarodowej Osowa Sień, pow. Wschowa, woj. zielonogórskie.**

K3583

Rybaka rzecznego kwalifikowanego, dla Zespołu w Koninie oraz 2 strażników rybackich przyjmie natychmiast **Spółdzielnia Pracy Ryb. i Przetw. Rybnego im. M. Buczka Poznań, Małe Garbary 4.**

K3588

Robotników transportu zewnętrznego i robotników placowych w magazynach zatrudni. Zgłoszenia: **Zjednoczenie Instalacji Sanitarnych i Elektrycznych, Poznań, Ogrodowa 12, pokój 102.**

K3629

Szklarza, malarza, blacharza, zbrojarzy i robotników budowlanych przyjmujemy natychmiast. Zgłoszenia: **Poznań, Chudoby 24, pokój 18.**

20310g

Nauczycielki z średnim lub wyższym wykształceniem na stanowisko kierownika internatu poszukuje **Państwowa Szkoła Pielęgniarska Neuro - Psychiatrycznego Kościan, Posada jest do objęcia zaraz.**

K3613

Inżyniera lub technika budowlanego z dużą praktyką, 2 murarzy, 2 cieśli, 3 robotników przyjmie **Zakład Remontowo - Budowlany i Dokumentacji Politechniki Poznańskiej, pl. Curie Skłodowskiej 5.** Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadr. Warunki do omówienia na miejscu. K3614

Tapicera przyjmaj natychmiast **Wielkopolskie Zakłady Naprawy Samochodów Poznań - Antoinette, ul. Warszawska 349.** Blizszych informacji udzieli dział kadr. K3617

Wysokokwalifikowanych cukierników, kucharzy(ki) zatrudni natychmiast **Poznańskie Zakłady Gastronomiczne „Zachód”.** Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadr **Poznań, Ratajczaka 33.** K3634

Każdą ilość murarzy i tynkarzy do prac budowlanych na terenie miasta Poznania i w obrębie województwa zatrudni zaraz: **Wojewódzkie Zjednoczenie Budownictwa Wiejskiego w Poznaniu, ul. Zwierzyniecka 15. — Dział Zatrudnienia, pokój 43, IV piętro.** Wynagrodzenie akordowe wg układu zbiorowego pracy w budownictwie, II strefa. Kwatery i dodatek za rozłąk dla pracowników zamieszkawych zapewnione. K3636

Dnia 18 października 1956 zmarł po długich cierpieniach mój najdroższy syn, nasz drogi brat, przeżywszy lat 13, **sp.**

Czesław Solarzski

Pogrzeb odbędzie się dzisiaj, w sobotę, 20 bm. o godzinie 16.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie, o czym zawiadamiamy

w smutku pogrążone
matka i rodzina

Poznań, 23 lutego 36/8. 20668g

Dnia 18 października 1956 zmarł po ciężkich cierpieniach nasz jedyny, ukochany syn, brat, wnuk, siostrzeniec, szwagier i wujek, **sp.**

mgr
Andrzej Kaźmierczak

w 23 roku życia.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 21 bm. o godzinie 15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkiej żałobie pogrążeni
rodzica, siostra, rodzina i narzeczona

Poznań, Nowy Tomysł. 20692g

Zakład Jajczarsko-Drobiarski — Poznań-Starołęka

otwiera
z dniem 18. 10. 56.

PUNKT SKUPU PIERZA

WYSOKOGATUNKOWEGO

przy ul. Składowej 11, tel. 525-75 i płaci za:

puch gęsi biały	300,— zł za 1 kg
puch gęsi półbiały	220,— zł za 1 kg
puch kaczki biały nowy	200,— zł za 1 kg
puch kaczki kolorowy nowy	150,— zł za 1 kg
podskub gęsi nowy biały	150,— zł za 1 kg
podskub gęsi nowy półbiały i szary	140,— zł za 1 kg
podskub kaczki kolorowy	70,— zł za 1 kg
podskub kaczki biały i szary	90,— zł za 1 kg

K3594

7 krawców do konfekcji extra przyjmie **Spółdzielnia Inwalidów „Współpraca”, Jarocin, ul. Rokossowskiego 20.** K3631

Kierownika z długoletnią praktyką na gospodarstwo ca 300 ha zatrudni zaraz **Zespół PGR Świebodzin, ul. Zamkowa nr 6, st. kol. Świebodzin.** K3637

Pomoc kuchenna, robotnik i dozorca natychmiast potrzebni. Zgłoszenia: **Szpital Miejski im. Franciszka Raszei w Poznaniu, ul. Mickiewicza 2.** K3638

AKADEMIA MEDYCZNA W POZNANIU

ogłasza

KONKURS

na stanowiska

pomocniczych pracowników nauki:

1. Klinika Ortopedyczna — lekarz medycyny anestezjolog
2. Klinika Laryngologiczna — lekarz medycyny
3. II Klinika Chirurgiczna — lekarz medycyny
- B. 1. Zakład Farmakologii — lekarz medycyny
2. Zakład Botaniki Farmaceutycznej — mgr farmacji

ad A. lekarze, którzy odbyli w terminie 3-letni staż pracy na podstawie nakazu pracy dla absolwentów szkół wyższych, przy czym pierwszeństwo mają kandydaci, którzy odbyli staż pracy poza miastami akademickimi,

ad B. lekarz medycyny — magister farmacji.

Kandydaci poddani będą egzaminowi konkursowemu z ogólnych wiadomości lekarskich względnie z zakresu farmacji — zależnie od charakteru przyszłej pracy zawodowej kandydata.

Kandydaci winni składać podania w Oddziale Kadr A. M. w Poznaniu przy ul. Sierociej 10 p. 9 w terminie 14 dni, po ukazaniu się ogłoszenia konkursowego w czasopiśmie „Służba Zdrowia” (zgodnie z Instrukcją Ministra Zdrowia w sprawie powoływania pom. prac. nauki — Dz. Urz. Min. Zdr. nr 20, poz. 107).

Akademia Medyczna w Poznaniu nie dysponuje wolnymi mieszkaniami

Do podania należy dołączyć:

1. życiorys
2. wypełnioną ankietę personalną
3. wyniki złożonych egzaminów z całego okresu studiów (z podpisem dziekana)
4. odpis dyplomu
5. odpis rejestracji w wydziale zdrowia
6. ewentualnie odpis specjalizacji
7. odpis nakazu pracy
8. dwie fotografie
9. opinię kierownika katedry dyscypliny naukowej, którą kandydat pociągł pracując w Kole Naukowym Studentckiego Towarzystwa Naukowego. K3608

Praca	Pomoc domowa dochodząca
Krawcowa, sily kwalifikowane potrzebne do szycia galanterii dziecięcej. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dnia 20509g.	Poznań, Pensja dobra, 17 m. 5. 20481g
Gospodyni samodzielnej, chętnie starszej szka 3-osobowa rodzina. Parter, centralne ogrzewanie, pokój służbowy. Zgłoszenia: Poznań, Botaniczna 10 m. 2. (przy Dąbrowskiego) Po godz. 17. 20502g	Robotnik potrzebny zaraz. Poznań, Łąkowa 6 m. 1. 20534g
Gospośia samodzielna na wyjazd na dobrych warunkach, potrzebna do lekarza. Zgłoszenia: Poznań, Strzelecka 27 m. 8, od godz. 16—18. 20612g	Do domu lekarza potrzebna dochodząca pomoc domowa. Poznań, Dąbrowskiego 53/55 m. 5. 20543g
Szwec na drewniakki potrzebny zaraz. Szabunia, Poznań, Walki Młodych 12. 30547p	Pomocnik krawiecki (na szuki) potrzebny. Praca stała. M. Synoradzki, Poznań, Małkiewicza 34. 20557g
Pracownik umysłowy (znajomość języka angielskiego, nie mieickiego), 6 lat pracy w han dlu (księgowość — planowanie) przyjmie posadę z mieszkaniem od 1 listopada. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dnia 20523g.	Pomoc domowa potrzebna. Poznań, Czwartaków 24 m. 2 (Wilda). 20565g
	Bieliśniarka do szycia wierzchni kosztu potrzebna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dnia 20575g.
	Osoba kulturalna, samodzielna na poprowadzi gospodarstwo domowe pracującemu małżeństwu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dnia 20579g.

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci naszego ukochanego ojca, teścia i dziadka, **sp.**

Kazimierza Brudnickiego

odprawiona zostanie msza św. żałobna we wtorek 23 października 1956 o godz. 8 w kościele św. Małgorzaty na Śródcie, o czym zawiadamiamy

syn, córki, synowa i wnuczka

20503g

Dnia 18 października 1956 zmarł w Bogu, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany ojciec, teść, brat i dziadek, **sp.**

Stanisław Jaśkowiak

przeżywszy lat 74.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę 21 bm. o godz. 16.30 z kaplicy przy kościele w Swarzędzu.

Strapienie
dzieci i rodzina

Swarzędz, Warszawska 23. 20634g

MASZ Fundusz Zakładowy
Fundusz z Produkcji Ubocznej
Oszczędności z Funduszu Inwestycyjnego

— kup —

PROJEKTOR FILMOWY!

PROJEKTORY do wyświetlania filmów fabularnych (na taśmie 16 mm), oświatowych, szkoleniowych itp.

dla SWIETLIC w zakładach pracy, szkołach, klubach, przeszeniach itp. sprzedaje w cenie zł 12 020,—

SKŁADNICA ARTYKUŁÓW FOTO- I KINOTECHNICZNYCH
Warszawa, ul. Widok 22, tel. 6-94-61 w. 56. K3615

W związku z likwidacją Zarządu Technicznej Obsługi Samochodów

zawiadamia się,

ZE WSZELKIE SPRAWY ZWIĄZANE Z NAPRAWAMI POJAZDÓW NA STACJACH OBSŁUGI T. O. S.

załatwia — oraz reklamacje i zażalenia na pracę Stacji Obsługi T. O. S. przyjmuje

Centralny Zarząd Sprzętu Samochodowego
Warszawa, ul. Stalingradzka 2/4. K3643

Kawiarnia W-Z Bar
Tel. 18-29 Poznań, Fredry 12 Tel. 18-29

PIERWSZY W SEZONIE!
„BAL JESIENNY”

Sobota, 20 października
GODZ. 20 GODZ. 20

Rezerwowanie stolików u kierownika lokalu. K3602

Piano krzyżowe, czarne, do hre tanio sprzedam. Polcyn, Poznań, 23 Lutego 9 m. 10, front. 20545g

Piec żelazny, szamotowy sprzedam. Poznań, Łąkowa 6 m. 1. 20535g

Tanio sprzedam wózek autko koszykowy. Poznań - Sołacz, Zródlana 3 m. 15. 20538g

Drzewo budowlane 12x12 oraz 10x10 około 1 1/2 m3 sprzedam. Poznań, Mazowiecka 17, od godz. 8—12. 20547g

Sprzedam łóżecko żelazne, jak nowe. Poznań, Palacza 38 m. 3. 20548g

Sprzedam obraz „Wenecja — Pałac Dożów” (Jasea 1932). Cena 800 zł. Poznań, Hłbna 21 m. 3. 20550g

Psa boksera sprzedam. Poznań, Jarochowskiego 54 m. 6. 20564g

Kurkę używaną — łapki karakulowe, blam — barany nowy, duży sprzedam. Poznań, Garbary 53 m. 14. 20568g

Sprzedam samochód „Adler-Diplomat” czterodrzwiowy, po generalnym remoncie, akordeon „Paolo Soprani” 120-basowy. Poznań, Małopolska 7 m. 1. 20578g

Sprzedam beczkę do kapusty. Adres wskaze Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 20580g.

Sprzedam motocykl WFM. Poznań, Kościelna 21 m. 4. 20581g

Sprzedam radio „Saba” pięcizm puchowa, Poznań-Winogrady - Dożynkowa 9 m. 1, blok F. 20582g

Piec kaflowy przenośny sprzedam. Poznań - Krzyżowicki, Pniowska 34. 20586g

Motocykl „Ila” 350 ccm nowy, zamienie na WFM nowy z dopłatą. Poznań Rolna 66 m. 6. 20587g

Sprzedam wózek autko koszykowy, jak nowy. Poznań, Ogrodowa 11, PZWS. 20589g

Wózek głęboki, koszykowy w dobrym stanie sprzedam. Witkowski, Poznań, Orzeszkowej 1. 20590g

Piec do centralnego ogrzewania sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 64. II podwórze. 20593g

Motocykl DRW 350 ccm NZ sprzedam. Chodzież, tel. 17. 20597g

Rower marki „Tourist” z przetrzka sprzedam. Poznań, Rokossowskiego 237 m. 5. 20598g

Lokale

Poszukuje pokoju z kuchnią względnie z używaniem kuchni, może być do remontu. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dnia 20485g.

Zamienie mieszkanie 3 1/2 pokoju z kuchnią, samodzielne, 1 piętro, na dwa mieszkania mniejsze, po 1 1/2 wżgl. po 1 pokoju z kuchnią, tylko samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dnia 20486g.

Spokojny student poszukuje samodzielnego pokoju, perfery nie wyluknione. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dnia 20493g.

Mieszkanie 3-pokojowe i pokój osobno z wspólną kuchnią, zamienie na jedno mieszkanie 4—5-pokojowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dnia 20498g.

Dwaj studenci pracujący poszukują pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dnia 20506g.

Zamienie 2 pokoje z kuchnią w Poznaniu, na podobne w Bydgoszczy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dnia 20512g.

Pokoju z kuchnią lub 2-pokojowego mieszkania do remontu poszukuje. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dnia 20514g.

Przyjme samotnego iana w starszym wieku na wspólny pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dnia 20516g.

Zamienie pokój z kuchnią samodzielną, na równorzędne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dnia 20527g.

Nieruchomości

Kupię dom jednorodzinny z 1 ha ziemi przy większym mieście w wojew. poznańskim. Oferty Biuro Ogłoszeń, Wrocław, Piotra Skargi 20, pod nr 37858. K3611

Kamienica, wille, gospodarstwa, parcele w wielkim wyborze poleca — poszukuje dla poważnych rezydentów: Metelski, Poznań, Czerwonej Armii 23. 20275g

Domek piętrowy z ogrodem na Ratajach, blisko tramwaju sprzedam. Poznań - Rataje, ul. Pawia 14 m. 1 (obok Fabryki Maszyn Zniwnych). 20154g

Kamienicę narożnikową, czteropiętrową (centralne ogrzewanie) idealną połowę 100 tys. zł lub 1/4 części sprzedam. Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26. 20347g

Plinie poszukuje współnika do budowy bielizniacznego domu w śródmieściu. Parcele uzbrojona z zatwierdzonym planem budowy posiadam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dnia 20536g.

Parcele 1080 m² na Górczynie sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dnia 20563g.

Dom jednopiętrowy (2 sklepy) przy Rynku w Kwieciu sprzedam. Czesław Tomczak, Rawicz, Grunwaldzka 58. 30546p

Sprzedam dom dwupiętrowy z 2 składami, centrum. Informacje: Gniezno, Dalkoska 17 m. 9. 30549p

Wille jednorodzinna w Poznaniu sprzedam. Pasikowski, Gniezno, Kilińskiego 9 m. 5. 30550p

Dom z zabudowaniami, ogrodem w Luboniu sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dnia 20477g.

Parcele w Swarzędzu, z zatwierdzonym planem budowy sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dnia 20487g.

Lokale

Poszukuje pokoju z kuchnią względnie z używaniem kuchni, może być do remontu. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dnia 20485g.

Zamienie mieszkanie 3 1/2 pokoju z kuchnią, samodzielne, 1 piętro, na dwa mieszkania mniejsze, po 1 1/2 wżgl. po 1 pokoju z kuchnią, tylko samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dnia 20486g.

Spokojny student poszukuje samodzielnego pokoju, perfery nie wyluknione. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dnia 20493g.

Mieszkanie 3-pokojowe i pokój osobno z wspólną kuchnią, zamienie na jedno mieszkanie 4—5-pokojowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dnia 20498g.

Dwaj studenci pracujący poszukują pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dnia 20506g.

Zamienie 2 pokoje z kuchnią w Poznaniu, na podobne w Bydgoszczy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dnia 20512g.

Pokoju z kuchnią lub 2-pokojowego mieszkania do remontu poszukuje. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dnia 20514g.

Przyjme samotnego iana w starszym wieku na wspólny pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dnia 20516g.

Zamienie pokój z kuchnią samodzielną, na równorzędne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dnia 20527g.

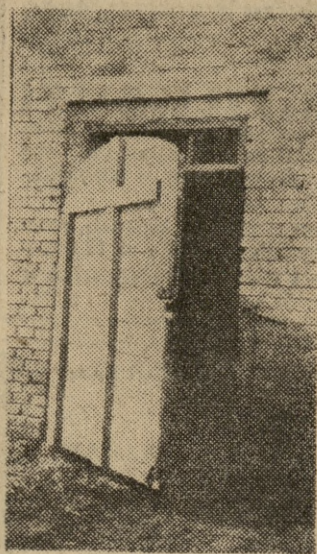
Głos WIELKOPOLSKI

Redakcja: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefon: centrala 611-21 (łączy wszystkie działy); dział informacyjny: 650-29; dział łączności: 657-18; sekretarz redakcji: 648-85; redaktor naczelny: 657-76; drukarnia (nocny) — 620-52.

Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Świerczewskiego nr 3, tel. 624-59 czynne od godz. 8—16.30; w soboty do godz. 14.30 za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada

Druk: Zakład Graficzny im. M. Kasprzaka w Poznaniu. K-7-1864

NIEDBALSTWO — rodzi straty



Drzwi od olewni w Białej. Nie zamykają się, gdyż obramowanie nie jest prostokątne, a same drzwi łukowe...

Zaopatrzenie na „dwóję“

Zaopatrzenie w zasięgu działania Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Skokach poważnie szwankuje. Przeprowadzone kontrole wykazują brak wielu artykułów pierwszej potrzeby. W sklepie GS w Kukulnie brak m. in. zapalek, nafty, cylindrów do lamp (bardzo potrzebne, gdyż elektryfikacja tu nie dotarła) drożdży, nici. Dużo jest natomiast cukierków, które działają zaopatrzenia GS w Skokach dostarcza nawet bez zamówienia.

Na dodatek ekspedientka pobiera za ten artykuł wyższe ceny. I tak za cukierki, których kilogram według cennika kosztuje 15,30 zł, trzeba płać — 18,30 zł. Z innych „kwiatków”: Do Sklepu w Kukulnie dostarczono 2-litrową butelkę ekstraktu „magi”. Cena 45 zł. Towar ten ze zrozumiałych względów od dłuższego czasu nie znajduje nabywcę.

Spotyka się też towary jeszcze nieprzepracowane (przeceniono je przed wprowadzeniem w kwietniu 1955 r.). Są to artykuły przez myślowe, spotykane w Lechlinie i Kukulnie. Co robi w takim razie zarząd GS i kontrolerzy, którzy często przeprowadzają inwentury w tych sklepach? (Kdw)

Z higieną na bakier

Przy ul. Świerczewskiego 5 w Miłosławiu znajduje się piekarnia parowa Gminnej Spółdzielni. Ktokolwiek zobaczy podwórce tej posesji, ten z pewnością straci apetyt nawet na świeży chleb, wypiekany przez wspomnianą placówkę.

Otóż, z powodu braku kanalizacji w Miłosławiu, wodę do użytku piekarni wózi się specjalną cysterną. Stoi ona w podwórzu w pobliżu prymitywnie zbudowanego dołu kloaczowego, przepelnionego śmieciami oraz błotnistych bajor. Nad wszystkim unosi się niezbyt przyjemny zapach.

Kilkakrotne interwencje nie odnoszą skutku. Może wreszcie Prezydium MRN — właściciel obiektu i Gminna Spółdzielnia — dzierżawca piekarni dojdą do porozumienia i postarają się o należyte warunki higieniczne dla piekarni. (V)

Ukończył 96 lat

W dniu dzisiejszym ob. Jan Piosik, zamieszkały w Łąkiem Starem, rozpoczyna 97 rok życia. Jubilat, który wychował siedmioro dzieci, 50 lat pracował jako robotnik rolny w Gołecznym. Mimo podeszłego wieku cieszy się dobrym zdrowiem.

Najstarszemu mieszkańcowi powiatu wolsztyńskiego składamy serdeczne życzenia. (j. w.)

dlaczego?

od dłuższego już czasu, mimo solennych zapewnień, w magazynach gminnych spółdzielni powiatu wolsztyńskiego brak smół? (japn)

W tym roku przeznaczono na akcję osiedleńczą w województwie poznańskim 1 300 070 zł. Powiatem, w którym przypada najwięcej funduszy na nowe budownictwo i remonty — jest Trzebnica. Dotychczas jednak przerażająco niski jest procent wykorzystania funduszy (do końca września niecały 50%).

W kilku miejscowościach, jak Folsztyn, Kaładek, Szklana Huta, pow. Trzebnica — zaplanowano budowę nowych obiektów. Niestety do dnia dzisiejszego nie rozpoczęto tam jeszcze budowy. Jedynie w Żelichowie rozpoczęto, ale nie ma żadnych nadziei na wykończenie w terminie.

Jeszcze gorzej przedstawia się sprawa z remontami, które wykonuje Zarząd Budownictwa Wieleńskiego — Wągrowiec. Każdy wykonany remont nasuwa wiele zastrzeżeń. W miejscowości Biała w wyremontowanej stodole drzwi są o 20 cm niższe niż futryna. W stodole tej brak wiatrownic. Szczyt budynku mieszkalnego jest nie zakończony, a u drzwi brak zawiasów. Dom mieszkalny w Szklanej Hucie wyremontowano, ale zostawiono obok na pół rozebraną przybudówkę. W tej samej miejscowości w zagrodzie ob. Głińskiego zapomniano o domu mieszkalnym o schodach do piwnicy.

Przykładów niedbalstwa ZBW można by przytoczyć znacznie więcej. Niemal wszystkie remonty są źle wykonywane. Zastanawiający jest brak kontroli ze strony inwestora — Wojewódzkiego Zarządu Rolnictwa. Czy inspektor nadzoru w ogóle ogląda te remonty? I mimo to rachunki są honorowane?

Wydaje się, że do tej chwili fundusze zużyte na remonty — wyrzucono w błoto. Ta sytuacja może tylko wtedy ulec zmianie, jeśli Wojewódzki Zarząd Rolnictwa położy kres lekceważeniu obowiązków przez wykonawcę. I jeśli sam inwestor rzetelnie zainteresuje się wykorzystywaniem funduszy państwowych. (an)

Material jest — tylko szybko budować

Mieszkańcy Podrzewia, osiedla liczącego 1 250 osób, już od roku żądają otwarcia sklepu tekstylnego i gospodarstwa domowego. Jak się dowiadujemy pomieszczenie na te placówki jest w Podrzewiu zapewnione. Trzeba tylko, aby PZGS Szamotuły energicznie przystąpił do dzieła.

Dotyczy to również budowy świetlicy gromadzkiej w Podrzewiu (materiały budowlane już dawno znalezione). Obecnie drzewo i cegły są rozkradane i gdy nie przystąpi się do budowy z nagromadzonego materiału budowlanego — zdobytego dużym kosztem społecznym — niewiele pozostanie. (Jki)

Wódki nie brakuje...

Restauracja PSS w krótko-szyńskim hotelu „Pod Białym Orłem” często nie jest nasycona zaopatrzoną. Wprawdzie nigdy nie zabraknie tam wódki, ale często nie można otrzymać wódki sódowej. Ponadto wina można nabyć tylko całą butelkę i to droższymi, w cenie po 40 i 50 zł. Tańszych gatunków wina nie prowadzi się. Konsumentom domagają się jednak zaopatrzenia lokalu w napoje chłodzące i wprowadzenie kieliszkowej sprzedaży wina. (fk)

Teatr

Gniezno — g. 13 i 22 „Imieniny pana dyrektora” Konin — „Moralność pani Dulskiej”, Rawicz — „Zemsta” (Państw. Teatr z Gniezna).

K: na

KALISZ — Wolność „Bogaczka”, Stryków: „Krwawa droga”, OSTROW — Prządawnik „Kadej Wiosnow”, Słonec „Mał dla A. Zachęco”, GNIEZNO — Polonia: „Zuch”, Lech „Ucieczka do Francji”, LESZNO — Sportowiec: „Tajemnica zikiego szyna”.

Radio

PROGRAM I
Fala 1322 m
12.10 — aud. dla wsi, 12.20

Wyremontowany budynek mieszkalny w Szklanej Hucie. A co z przybudówką? Bez dachówek ulegnie przedko zniszczeniu. Albo więc rozebrać i użyć materiału przeznaczony na budowę innego obiektu, albo remont wykończyć!

Nie zdali egzaminu

Na ostatniej powiatowej naradzie Frontu Narodowego w Chodzieży mówiono o potrzebie zmian osobowych w komitetach Frontu Narodowego. Powód? Nie spełniały one dotychczas poważniejszej roli, wykazując objawy bierności i zastój.

Pod adresem komitetów można mieć pretensje m. in. o zaniedbanie sprawy regulacji płac w kilku zakładach pracy (np. Fabryka Porcelitu) i niezadowolanie wniosków, w których rolnicy domagali się ulg w odstawach zboża.

Słusznie więc, że w najbliższym czasie w wielu komitetach Frontu Narodowego utrzymamy innych ludzi. (Ko)

Lepiej zaopatrzone

Sklepy w Pile są znacznie lepiej zaopatrzone na tegoroczny sezon jesienno-zimowy niż w roku ubiegłym. Można nabyć wszelkie konfekcje zimowe, a więc ciepłą męską i damską bieliznę, dziecięce sweterki i rajtuzy, pończochy itp. (Ko)

W WOLSZTYNIE — bez „dętwej mowy“

Sesja Powiatowej Rady Narodowej w Wolsztynie przebiegała być nudnymi obradami, których przebieg można było łatwo przewidzieć. Obecnie wystąpienia radnych, coraz częściej cechuje odwaga, inicjatywa i samodzielność. Za słowami idą czyny.

Na przedostatniej sesji PRN, spełniając wolę wyborców, rada odwołała Władysława Friedricha ze stanowiska przewodniczącego Prezydium PRN. Przyczyna? Ob. Friedrich lekceważył interesy ogółu.

Następna sesja PRN (18 bm.) poświęcono omówieniu zasad praworządności, działalności Sądu Powiatowego i ławników. Była to ożywiona i twórcza polemika, której tak się w latach poprzednich wystrzegano. Nikt w taki czy inny sposób nie tłumil wypowiedzi uczestników sesji, nikt nie próbował bezprawnie narzucać radzie swojej woli.

I tak na przykład, kiedy radny Marian Peters zalecał ingerencję w zakresie sfery sądowych, niewłaściwie sformułowana wypowiedź spotkała się z natychmiastowym i słusznym sprzeciwem dyskutantów: Józefa Rocznińskiego, Tadeusza Marcza, Antoniego Kuta i prezesa Sądu Powiatowego mgr. Jerzego Janiszewskiego.

W dyskusji szeroko krytykowane niewłaściwe postępowanie milicjantów. Radny Władysław Pikuła, komendant Komendy Powiatowej MO w Wolsztynie, domagał się aby kierownictwo Sądu Powiatowego pouczyło milicjantów, jak należy przeprowadzać śledztwo. Społeczeństwo wolsztyńskie ciągle jeszcze za mało pomaga funkcjonariuszom MO.

— a swojąs nute, 12.30 — koncert chóru, 13 — mozaika rozrywkowa, 13.45 — pieśni Edwarda Griega w wyk. Roberta Szuka, 14 — aud. szkolna, 14.20 — koncert rozrywkowy w wyk. ork. mandolinistów, 15.10 — utwory fortepianowe Noskowskiego, 15.30 — koncert / z płyt „Muza”, 16 — z życia Zw. Rzemieślniczej, 16.30 — melodie operetkowe Kalmara, 17.05 — aud. dla dzieci, 17.35 — muz. ludowa Maroka, 18 — felieton literacki, 18.10 — koncert życzeń, 19.05 — II raport Amadeusza Przepiórki, 19.35 — koncert chóru PR p. d. St. Hasa, 20.30 — festiwal muzyki współczesnej, 22 — rockowski kwintet rytmiczny.

Pierwsza w kraju

Otwarcie szkoły murarskiej w Kaliszu

Przed kilku dniami odbyło się w Kaliszu uroczyste otwarcie Szkoły Przysposobienia Murarskiego. Mieści się ona w gmachu Szkoły Metalowej przy ulicy Rzemieślniczej nr 4. Uroczystego otwarcia kursu, na który zgłoszyli się 104 osoby, dokonał dyrektor Szkoły Metalowej, ob. Sztrank, przy udziale przedstawicieli KM PZPR, Zarządu Miejskiego ZMP, dyrektora Zarządu Budowlanego, rady zakładowej i nauczycielstwa.

Szkoła Przysposobienia Murarskiego jest pierwszą tego rodzaju uczelnią w Polsce. Program nauki obejmuje szkolenie teoretyczne i praktykę pod kierownictwem inżynierów na budowach. Wszyscy uczniowie o trzymają stypendia i ubrania robocze. Absolwenci szkoły zostaną skierowani do dobrej płatnej pracy w Zarządzie Budowlanym. (t)

200 tysięcy jaj w ciągu dnia

W placówkach terenowych podległych Lubelskiemu Przedsiębiorstwu Przemysłu Jajczarsko - Drobiarskiemu zainstalowano 6 sprowadzonych ostatnio z NRD maszyn do sortowania jaj. Precyzyjne maszyny firmy „Benzhlgers” z Dueseldorfu sortują jaja według wielkości i wagi na sześć klas.

W ciągu jednego tylko dnia, przy pełnym wykorzystaniu sprowadzonych i zainstalowanych już maszyn, można przesortować ponad 200 tysięcy jaj. (pap)

W WOLSZTYNIE — bez „dętwej mowy“

Sesja Powiatowej Rady Narodowej w Wolsztynie przebiegała być nudnymi obradami, których przebieg można było łatwo przewidzieć. Obecnie wystąpienia radnych, coraz częściej cechuje odwaga, inicjatywa i samodzielność. Za słowami idą czyny.

Na przedostatniej sesji PRN, spełniając wolę wyborców, rada odwołała Władysława Friedricha ze stanowiska przewodniczącego Prezydium PRN. Przyczyna? Ob. Friedrich lekceważył interesy ogółu.

Następna sesja PRN (18 bm.) poświęcono omówieniu zasad praworządności, działalności Sądu Powiatowego i ławników. Była to ożywiona i twórcza polemika, której tak się w latach poprzednich wystrzegano. Nikt w taki czy inny sposób nie tłumil wypowiedzi uczestników sesji, nikt nie próbował bezprawnie narzucać radzie swojej woli.

I tak na przykład, kiedy radny Marian Peters zalecał ingerencję w zakresie sfery sądowych, niewłaściwie sformułowana wypowiedź spotkała się z natychmiastowym i słusznym sprzeciwem dyskutantów: Józefa Rocznińskiego, Tadeusza Marcza, Antoniego Kuta i prezesa Sądu Powiatowego mgr. Jerzego Janiszewskiego.

W dyskusji szeroko krytykowane niewłaściwe postępowanie milicjantów. Radny Władysław Pikuła, komendant Komendy Powiatowej MO w Wolsztynie, domagał się aby kierownictwo Sądu Powiatowego pouczyło milicjantów, jak należy przeprowadzać śledztwo. Społeczeństwo wolsztyńskie ciągle jeszcze za mało pomaga funkcjonariuszom MO.

ELEKTRYFIKACJA WSI

Projekt ustawy o planie 5-letnim uchwalony przez Radę Ministrów i wniesiony do Sejmu przewiduje elektryfikację ponad 500 tys. zagrod wiejskich i zakończenie w zasadzie elektryfikacji PGR-ów.

W wyniku realizacji tych zamierzeń ponad 60 proc. wsi w całym kraju będzie korzystać w 1960 roku ze światła elektrycznego. Jednocześnie — jak się oblicza — zużycie energii elektrycznej na wsi wzrośnie dwukrotnie w porównaniu z 1955 r.

Na zdjęciu: Prace elektryfikacyjne na terenie wsi Golina Wielka (pow. Rawicz). CAF — fot. Pienkowski

Głos SPORTOWY

O dużych problemach „małej piłeczki“

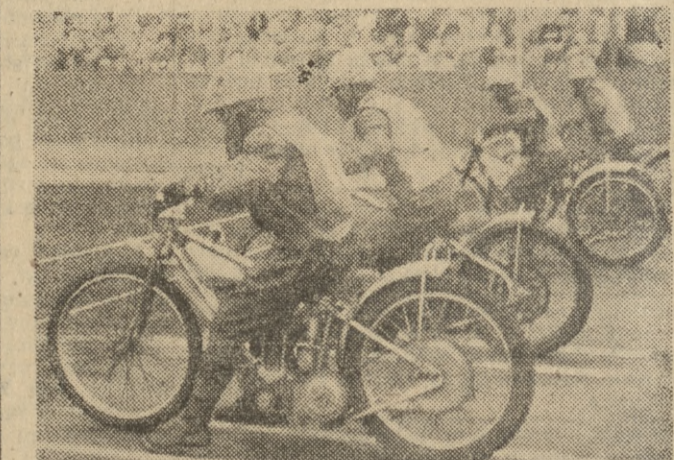
Od dłuższego czasu wielokopolscy mistrzowie „małej piłeczki“ nie odnoszą prawie żadnych sukcesów na arenie ogólnokrajowej.

Przyczyna tego, jak twierdzą działacze tenisa stołowego, jest niepoważne traktowanie ping ponga przez koła sportowe i niejednokrotnie nieuznawanie go jako dyscypliny sportowej. W konsekwencji przyczynia się to do niepowstawania nowych sekcji oraz do rozwiązywania już istniejących, mimo że reprezentują one zupełnie dobry poziom. Za przykład może posłużyć wycofanie z rozgrywek o mistrzostwo ligi wojewódzkiej drużyny: Włókniarza — Kalisz, Unii — Stomil oraz żeńskiej drużyny AZS. Dodajmy ponadto, że pomoc finansowa jaką otrzymują pingpongiści od zrzeszeń sportowych i WKRF jest zbyt mała. W wyniku tego nie mogą oni rozgrywać spotkań międzywojewódzkich, w których walczyć z zawodnikami reprezentującymi krajową czołówkę, podnosiliby swe umiejętności.

Ostatnią bolączką, na którą

chórem narzekają działacze, jest brak wyczynowego sprzętu i sal do gry.

Jednakże chęć tłumaczenia niskiego poziomu oraz słabego zainteresowania tą dyscypliną brakiem wyczynowego sprzętu, wydaje się być nie do przyjęcia. Nie wszyscy bowiem uprawiający tenis stołowy muszą grać od razu wyczynowymi paletkami, czy na stołach przeznaczonych dla zawodników wyczynowych. A o zwykły sprzęt przecież nie jest wcale trudno. Również z użyciem sal zaopatrzonych w stoły do gry nie ma chyba kłopotu. Posiadamy na naszym terenie dużo świetlic, które w ramach pracy k-o zostały wyposażone w stoły pingpongowe i niejednokrotnie czekają na właściwe ich wykorzystanie. Dlatego działacze sportowi z zakresu tej dyscypliny sportu powinni najszybciej zająć się sprawą pustych świetlic i wykorzystać je, przyciągając do nich młodzież, która pod okiem instruktorów zapoznawałaby się z arkanami „małej piłeczki“. (Of)



Sukces wiejskich kolarzy

W Zdunach (pow. Łowicz) odbył się ogólnopolski wyścig kolarski LES-owców, w którym startowali zwycięzcy powiatowych zawodów dożynkowych. Wśród 102 uczestników tej imprezy najliczniej — bo przez 18 kolarzy reprezentowanych był okręg poznański. Trasa wyścigu wyniosła 75 km + 800 m dobiegu. Wielkopole nie odnieśli w tej imprezie dużych sukcesów zajmując w klasyfikacji drużynowej II miejsce za Szczecińcem. Nasi kolarze reprezentowali 15 zespołów reprezentujących barwy pozostałych województw.

Nieco gorsze wyniki notujemy w klasyfikacji indywidualnej. Najlepsze lokaty zajęli: 8) Chałkowski (Czarnków), 10) Matylek (Ostrów), 20) Bradziński (Oborniki).

Kolarze wiejszy naszego okręgu zamkną tegoroczny sezon wyścigiem w dniu 28 bm. W imprezie tej przewiduje się udział około 25 najlepszych zawodników. Wszyscy pojedają na rowerach wyścigowych. (ak)

Biel (nr 13 — pierwszy od lewej) był wraz z Bendtkiem najlepszym zawodnikiem meczu żużlowego Kolarz — Ruda Hvezda w Ostrowie. Widzimy go na starcie X biegu, który wygrał po brawurowej jeździe, zwyciężając początkowo prowadzącego Uhera (CSR). FOT — K. Przychodzki

Zwycięstwo ostrowskich żużlowców nad „Rudą Hvezdą“

Zużlowcy ostrowskiego Kolejarza odnieśli w dniu wczorajszym, na torze w Ostrowie, po zaciętych i ciekawych pojedynkach, zwycięstwo nad zespołem „Rudej Hvezdy“ (CSR) — 38:34.

Ogółem rozegrano 12 biegów, z których Polacy wygrali 9, Czechosłowacy — 3. Cztery razy wyszedł zwycięsko Bendtke (Kolejarz), Biela (K) — trzy razy, a dwa biegi ukończył jako pierwszy Kurek (K).

Najlepszy w ekipie gości — Havelka, wygrał dwa biegi, a jego kolega klubowy — Mahacz — jeden.

Zdobywcami największej ilości punktów dla gospodarzy byli: Bendtke (12), Biela (11) i Kurek (9); dla gości: Havelka i Uher — po 7, Mahacz — 6 i Smałek — 5.

Polacy odnieśli zasłużone, nie mniej ciężko wywalczone zwycięstwo. Technicznie górowali nad żużlowcami czechosłowackimi. Doskonale brali wiry. Goście zdobywali teren na prostej, dzięki szybszym maszynom.

Podczas meczu miały miejsce wypiski, na szczęście — nie groźne.

Sprawnie zorganizowanym zawodom, pomimo deszczu, przysługiwało około 10 tys. widzów, przybyłych z całej okolicy. (p)

Kolarze nie próżnują

Rada Okręgowa ZS Stal wraz z KS Warta organizują w niedzielę otwarte wyścigi szosowe dla zawodników wszystkich klas. Do wyścigu na trasie 80 km Poznań — Srem — Poznań staną kolarze I i II klasy; na dystansie 40 km klasy III oraz na dystansie Poznań — Gądk — Poznań kolarze klasy IV.